

Czerwona królowa

13 stycznia 2022

Elżbieta Gabriela Waleria Maria Wittelsbach (ur. 25 lipca 1876 w Possenhofen, zm. 23 listopada 1965 w Brukseli) – księżniczka Bawarii i królowa Belgów jako żona króla Alberta I oraz matka króla Leopolda III.

Królowa nie wahała się w czasie rywalizacji ideologicznej, politycznej i militarnej przyjąć zaproszeń z krajów komunistycznych. Odwiedziła Polskę, Związek Radziecki, Jugosławię, a także Chiny.

Właśnie skupimy się na tej wizycie w Chinach. Królowa Elżbieta, wdowa po królu Albercie I, była jedną z pierwszych zachodnich osobistości, które odwiedziły Chiny podczas zimnej wojny.

Na zdjęciu niżej królowa w córką Marie-José pozują przed Wielkim Murem Chińskim.

Z Moskwy królowa Elżbieta i jej córka księżniczka Marie-José („Królowa Maja” krótko panująca królowa Włoch), w dniu 24 września 1961 r. udały się do Pekinu na pokładzie „Tupolewa”. Królowa przyjechała do Chin, wbrew radom rządu belgijskiego, spotkała Mao i została oprowadzona po Chinach przez Zhou Enlai’a, z którym nawiązała przyjazne więzi.

Podczas gdy Belgia i Chiny nie utrzymywały stosunków dyplomatycznych, mimo to królowa spotkała się z Mao Zedongiem i została przyjęta na dziedzińcu Zgromadzenia Narodowego przez premiera Zhou Enlai’a. Wypowiedziała się o nim jako o „przystojnym”, przyjemnym, bardzo miłym i skromnym ministrze spraw zagranicznych”. Mao jest opisywany jako „czarujący”.

W wieku 86 lat królowa – która brała lekcje rosyjskiego – nadal uczestniczyła w paradzie pierwszomajowej w Moskwie. Poznała też Nikitę Chruszczowa, marszałka Tito i odwiedziła

Polskę.

Została również uroczyście witana przez Chińską Akademię Nauk. Zaproszona na trybunę honorową podczas obchodów dwunastej rocznicy rewolucji. Była zachwycona „intensywnym i niewypowiedzianie pięknym pochodem”. Obserwowała tę paradę z oficjalnej trybuny z okazji narodowego święta na 1 października na placu Niebiańskiego Spokoju oraz odwiedziła aktora Kai Kiao-Tien w Hankou, dzisiejszym Wuhanie.

Została zaproszona do Szanghajskiego Konserwatorium Muzycznego, gdzie mogła się poszczycić umiejętnością gry na skrzypcach.

Na tym zdjęciu pozuje w towarzystwie kolejarza.

Prasa nie wahała się nadać jej przydomka „czerwonej królowej”.

Po powrocie z Chin królowa Elżbieta powiedziała: „Poprzez moją podróż do Chin mam nadzieję przyczynić się do zbliżenia między narodami i do jedności świata”. Ta pokojowa deklaracja nie przesłania jednak jej sympatii wobec komunizmu, co również zapisała w swoich notatnikach.

W drugiej połowie swojego życia królowa Elżbieta pokazuje, że nie straciła nic ze swojej wolności i niezależności.

Królowa otrzymuje tradycyjny obraz chiński. To także jedno z nielicznych zdjęć, na których widzimy królową palącą papierosy.

Królową nie obchodzi, co ludzie o niej mówią lub myślą. Po prostu podąża za własnymi zachciankami i pasjami. A trzeba przyznać, że ma ich dużo. Interesuje się sztukami, które lubi. Na przykład nagrywa śpiew ptaków, których zna wszystkie naukowe nazwy.

Nie brakuje jej energii, jest świetną amazonką oraz zręczną narciarką. Jej talent muzyczny jest doceniany – gra na skrzypcach i pianinie, maluje i rzeźbi. Interesuje się

fotografią, lubi uwieczniać na zdjęciach swoich wielu prestiżowych gości.

Ciekawa i odważna to postać jak na owe czasy.

Autorstwo: AnAnnaKang

Źródło: WolneMedia.net